

Grażyna Stojak – Przemysł

Opowieść o podkarpackich wiatrakach*

Typy historycznych wiatraków gospodarczych i nowinki zagraniczne

Podstawowym kryterium podziału wiatraków jest położenie osi obrotu silnika wiatrowego w budowli drewnianej lub murowanej służącej do przetwarzania energii wiatru. Wyróżniamy dwa rodzaje siłowni wiatrowych – o pionowej i poziomej osi obrotu. Wszystko wskazuje na to, że historycznie starsze są młyny o pionowej osi obrotu, a ich przeznaczenie było różnorodne, od modlitewnego aż po gospodarcze. Tego typu siłownie wiatrowe rozpowszechniły się w Azji, sporadycznie zaś były stosowane w Europie. Jeden z takich nietypowych obiektów został zbudowany w 1941 roku w Łącku koło Starego Sącza. Jest to wiatrak kolumnowy, w którym urządzenie do poboru energii wiatru ma formę dwóch pionowych kolumn ukształtowanych z wąskich desek¹. Niemniej jest to rzadkość.

Drugi wariant, czyli wiatrak o poziomej osi obrotu, jest typowy dla europejskiej działalności gospodarczej oraz przemysłowej o wielorakim zastosowaniu. Najbardziej powszechnym użyciem gospodarczym wiatraków było mielenie zboża na mąkę i kaszę. Siłę wiatru wykorzystywano dzięki młynom również do napędzania innych urządzeń, takich jak: kuźnie, młyny do rozdrabniania kruszywa, czerpaki do wody, a nawet koła młyńskie.

Bardzo istotnym kryterium podziału wiatraków jest ich konstrukcja. Ze względu na sposób konstruowania całego urządzenia przetwarzania energii wiatru na energię kinetyczną w ruchu obrotowym wyróżnia się trzy podstawowe typy siłowni wiatrowych: wiatrak kozłowy, wiatrak holenderski i paltrak. Najstarszym i – jak się zdaje – najpopularniejszym typem wiatraka jest wiatrak kozłowy, popularnie zwany koźlakiem. Nazwa jest nieprzypadkowa i wywodzi się od elementu konstrukcyjnego zwanego koźłem. W zależności od wielkości wiatraka koźło to konstrukcja bardzo prosta, a w dużych wiatrakach – bardziej rozbudowana. W przypadku małych wiatraków jest to wkopany w ziemię dębowy słup, zwany – w zależności od regionu – królem lub

*Prezentowany tekst jest komentarzem do wystawy fotograficznej „Wiatraki Ziemi Strzyżowskiej na tle siłowni wiatrowych Podkarpacia” autorstwa Grażyny Stojak w Muzeum Samorządowym Ziemi Strzyżowskiej (11 stycznia – 2 kwietnia 2018 roku, Galeria Miejska w Strzyżowie).

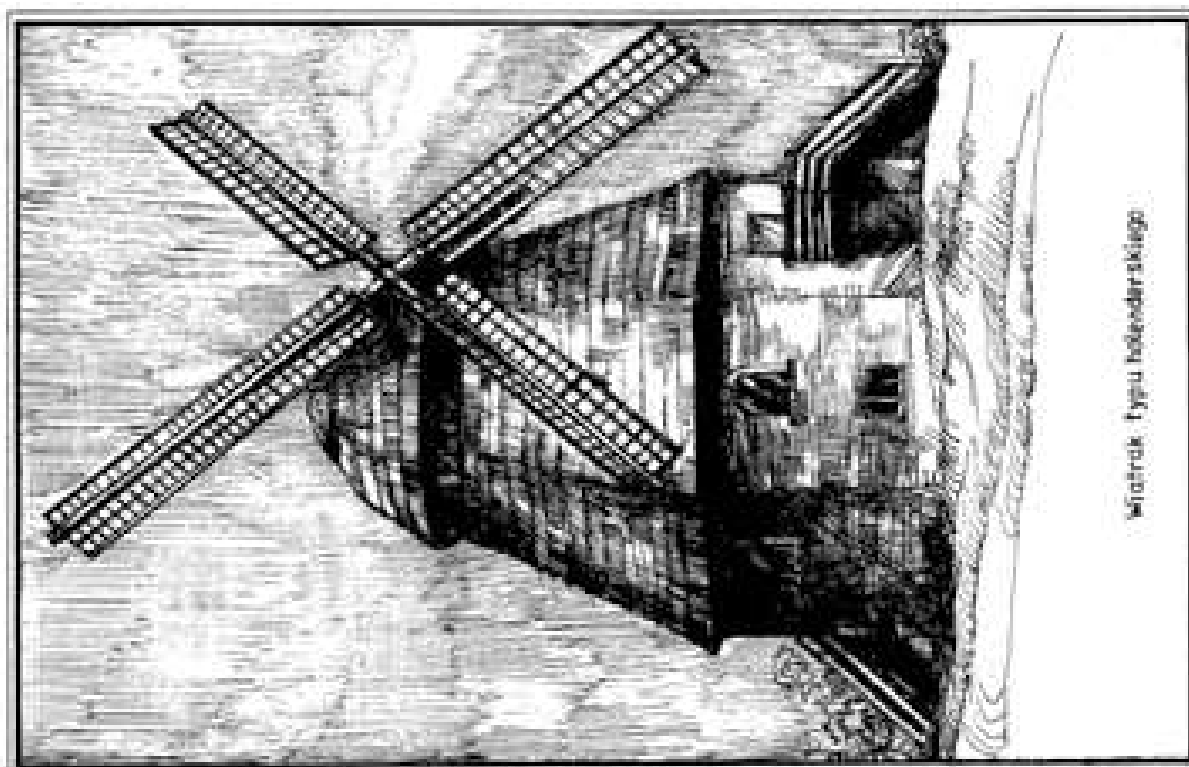
¹ W. Grodzki, *Wieś z wiatrakiem w krajobrazie. Rzecz o różańskich wiatrakach*, Różanka 2015, s. 37.

sztembrem. W wiatrakach kilkukondygnacyjnych król/sztember jest osadzany w krzyżujących się belkach podwaliny, które są posadowione na specjalnym fundamencie. By usztywnić króla/sztembra, podpira się konstrukcję zastrzałami, najczęściej czterema. Na królu/sztembrze osadzona jest za pomocą – w przypadku małych wiatraków – belki zwanej mącznicą, a przy dużych wiatrakach – także belek zwanych pojazdami – wisząca konstrukcja szkieletowa korpusu wiatraka. Dzięki takiej konstrukcji możliwy jest obrót wiatraka wokół pionowej osi, co jest konieczne do ustawiania wiatraka w kierunku wiatru. Wiatrak obraca się za pomocą dyszla wystającego z tylnej ściany budowli. Ruch obrotowy skrzydeł wiatraka przenoszony jest przez koło cewkowe i pionowy wał zwany sochą na ruch obrotowy kamieni młyńskich za pomocą wału skrzydłowego, na którym osadzone jest koło paleczne.

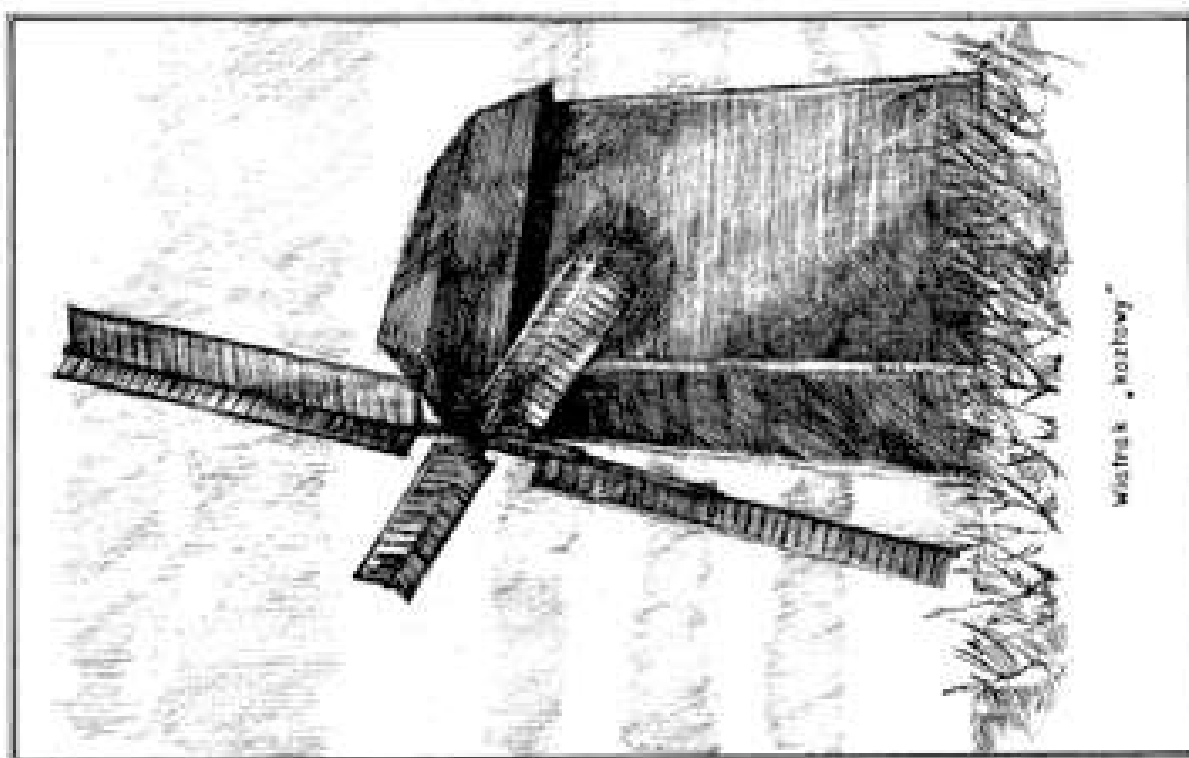
Duże wiatraki kozłowe mają trzy kondygnacje. Ta dolna zajęta jest przez konstrukcję kozła, na najwyższej kondygnacji znajdują się mechanizmy napędzające i mielące zboże – m.in. złożenie kamieni młyńskich. Wszystkie mechanizmy i przekładnie w najstarszych konstrukcjach są drewniane, ale wraz z postępem techniki i dostępności materiałów wprowadzano elementy stalowe – wały skrzydłowe z rur, metalowe tarcze mocujące skrzydła, przekładnie itp.

Wiatrak holenderski, zwany potocznie holendrem, to konstrukcja solidniejsza niż wiatrak kozłowy. Składa się ze stałego korpusu drewnianego lub murowanego, na którego szczycie spoczywa obrotowa wieżyczka o podstawie kołowej z napędzającymi wiatrak skrzydłami, wałem skrzydłowym i kołem palecznym. Wieżyczka ma zdolność obrotu o 360°. Dzięki takiemu umieszczeniu napędu holender może być budowlą większą niż wiatrak kozłowy zarówno pod względem powierzchni użytkowej, jak i liczby kondygnacji. Ponadto przez wszystkie kondygnacje przechodzi pionowy wał obrotowy napędzany kołem palecznym, do którego na każdej kondygnacji można podłączać różne maszyny. Daje to możliwość umieszczenia na nim większej liczby kamieni młyńskich i innych urządzeń. Wraz z postępem techniki wiatraki wyposażano w mechanizmy, które umożliwiały automatyczne ustawianie skrzydeł do kierunku wiatru i dostosowywały ich powierzchnię do siły wiatru.

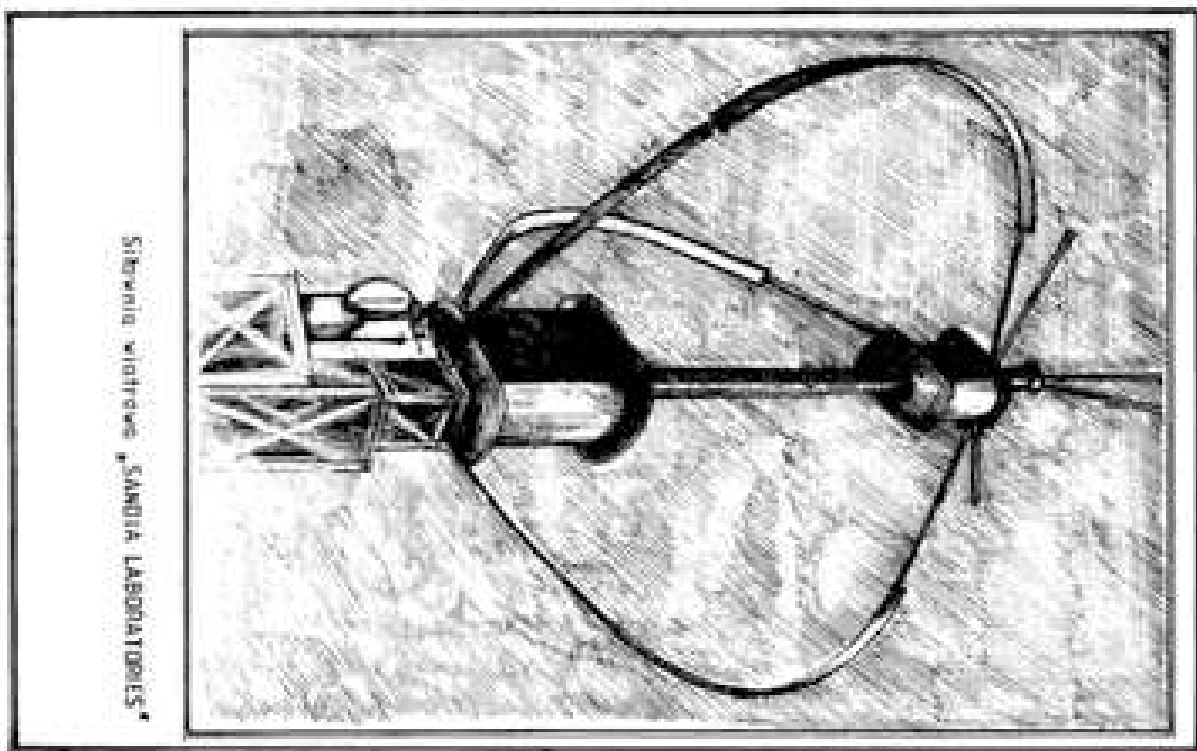
Paltrak to konstrukcja pośrednia między wiatrakiem kozłowym a holenderskim. Korpus wiatraka jest podobny do kozłowego, natomiast sposób obrotu zapożyczony jest z wiatraka holenderskiego. Tak jak w wiatraku kozłowym obracany jest cały budynek, lecz na specjalnym łożysku kołowym. W korpusie wiatraka zamontowane są metalowe rolki toczące się po kołowym torze jezdny. Tor jezdny, wykonany z szyn lub grubego płaskownika, mocowany jest w kołowym fundamencie, dawniej murowanym z cegły lub kamieni, a w nowszych czasach wylewanym z betonu. Paltrak jest



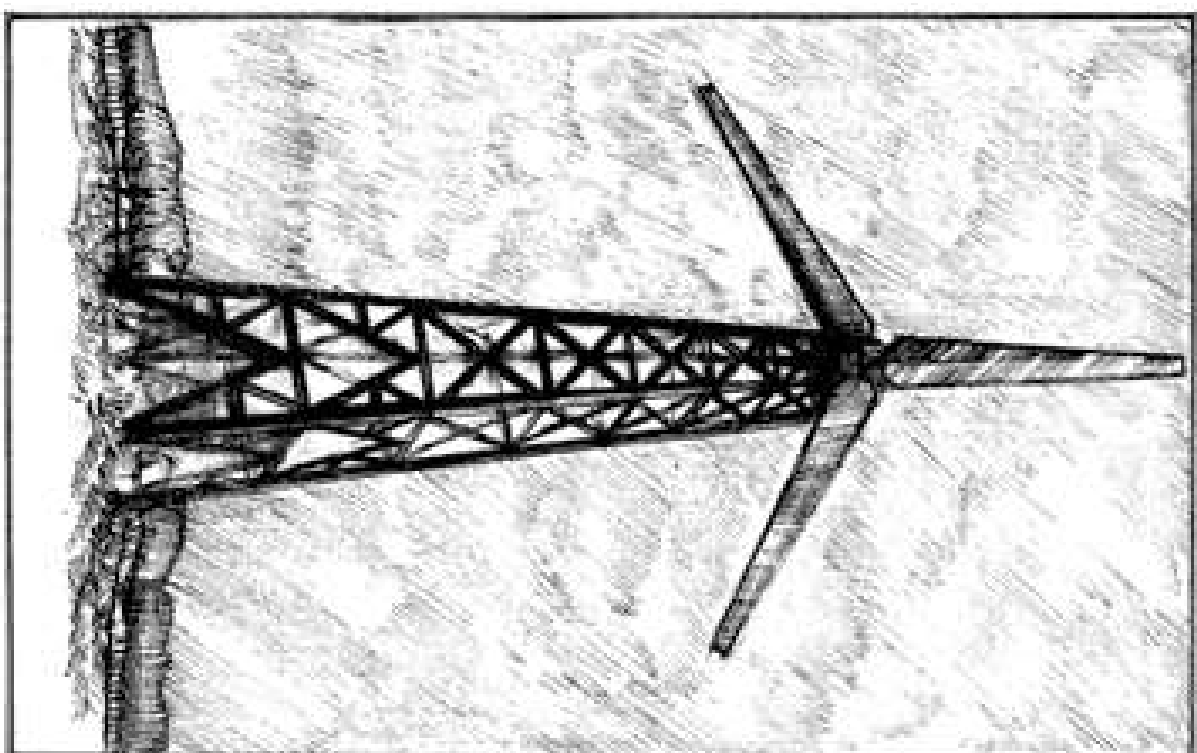
Rys. Janusz Stojak, 1984 r.



Rys. Janusz Stojak, 1984 r.



Rys. Janusz Stojak, 1984 r.



Rys. Janusz Stojak, 1984 r.

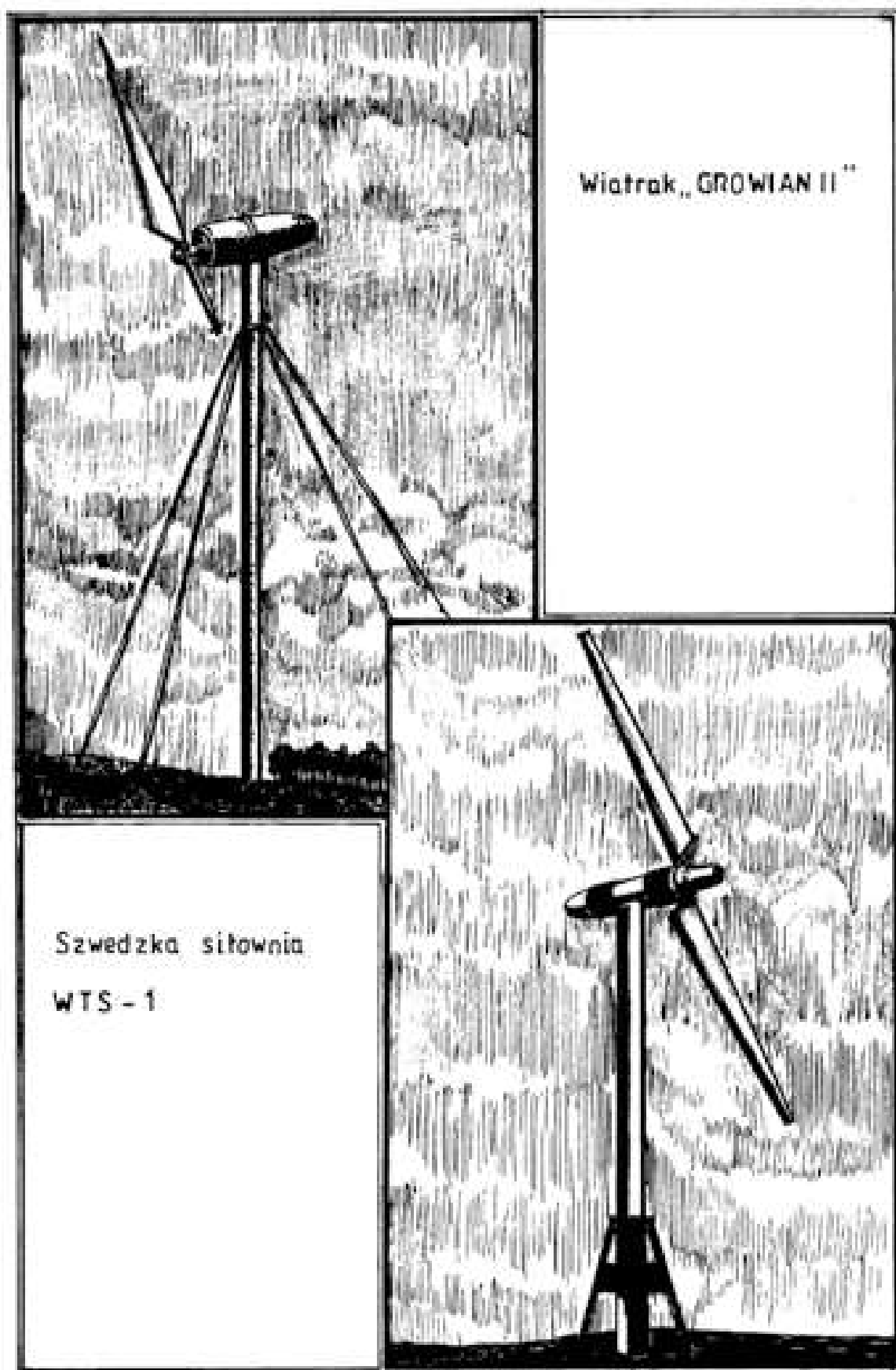
ustawiany do wiatru za pomocą dyszla, spotyka się także konstrukcje mające za kołem wiatrowym statecznik, który ułatwia ustawienie wiatraka do wiatru. Wnętrze i wyposażenie budowli w zależności od jej wielkości ma układ wiatraka kozłowego lub holenderskiego.

Turbiny wiatrowe to specyficzna konstrukcja w formie wieży, która pojawiła się na nieruchomym budynku gospodarczym. Na wieżycze umieszczona była turbina wiatrowa, czyli wiatrak o licznych małych skrzydłach uformowanych w okrąg, z litymi drewnianymi piórami. Nadano im kształt koła wiatrowego, przez co powstała turbina o rodowodzie amerykańskim. To reemigranci zarobkowi, którzy powracali z Ameryki, przywozili udogadniające życie wynalazki techniki i natychmiast przeszczepiali je na podkarpacki grunt. Z tego powodu turbiny wiatrowe są szczególnie powszechne w rejonie krośnieńskim, jasielskim i gorlickim, a także lokalnie na Pogórzu Strzyżowsko-Dynowskim, m.in. w okolicach Szufnarowej.

Tzw. koło wiatrowe jest odrębnym zagadnieniem. Pod koniec lat 20. XX wieku zaczęły powstawać wiatraki o skrzydłach przypominających turbinę. Był to rząd małych litych deseczek ustawionych pod kątem i połączonych z sobą dwoma okręgami metalowymi z drutu. Tzw. koło wiatrowe było charakterystyczne dla regionu brzozowskiego i niekiedy krośnieńskiego.

Wiatraki wieloskrzydłe są nowością techniczną w konstrukcji dotychczas stosowanego wiatraka kozłowego. W późnych latach 20. XX wieku w chłopskich wiatrakach gospodarskich wprowadzono dodatkowy element konstrukcyjny w postaci drewnianego koła tarczowego o średnicy około pół metra, czasem mniejszej. Koło tarczowe było przybijane do czoła wału skrzydłowego. Dzięki tej innowacji technologicznej zwiększała się liczba skrzydeł wiatraka, które były połączone z sobą kołem z grubego drutu lub żerdziami. Bez wątplenia, są to rozwiązania techniczne, które na Podkarpaciu zaczęły być stosowane po I wojnie światowej. Powracający z frontu żołnierze i repatrianci z ziem południowo-wschodnich przywozili nowinki techniczne. Koło tarczowe jest jedną z nich, gdyż koźlaki o większej liczbie skrzydeł są charakterystyczne dla Czech i Ukrainy, a także południowej Rosji. Ten typ wiatraka występuje w okolicach Strzyżowa i Wiśniowej. Do dziś zachowały się wiatraki o liczbie skrzydeł większej niż cztery, m.in.: w Kalembinie, Woli Czudeckiej koło Przedmieścia Czudeckiego i w Różance.

Wraz z końcem XIX wieku do historii odchodziły wiatraki z pełnymi skrzydłami drewnianymi. Na początku XX wieku prawdziwą rzadkością były wiatraki o pełnych piórach przytwierdzanych na trwałe do skrzydeł. Rozwiązanie to odeszło do przeszłości, wprowadzono skrzydła refowane płótnem lub zamieniano dotychczasowe trwałe



Rys. Janusz Stojak, 1984 r.

pióra na elementy zdejmowane lub dokładane do nich, niekiedy zastępowano je piórami wyplatany mi łykiem drewnianym. Można je było dowolnie dodawać, w zależności od siły wiatru.

Stalą nowinką konstrukcyjną stało się podkładanie tzw. pecek, czyli dużych kamieni, pod naroża budki wiatraka stojącego na podłożu, co zwiększało stabilność konstrukcyjną obiektu. Do przeszłości odeszły także metody, w których uproszczono konstrukcję wiatraka kozłowego przez zastosowanie samego króla, wkopanego bezpośrednio w ziemię. Rozwiązania bez użycia kozła okazały się nietrwałe i prymitywne. Po II wojnie światowej powszechne stało się zastępowanie mechanizmów drewnianych tymi drewniano-metalowymi lub metalowymi. Najczęściej wymieniano drewniany wał na metalową żerdź. Niekiedy nawet daszki wiatraka lub pióra skrzydeł wykonane były w całości z blachy, która pochodziła np. z samolotu.

Podkarpackie wiatraki

Od 2009 roku w obszarach wielu nauk, zarówno humanistycznych, jak i technicznych, były prowadzone badania na temat siłowni wiatrowych. Podstawowa wiedza została zaczerpnięta z literatury. Na wymienienie zasługują wyniki wieloletnich poszukiwań Henryka Olszańskiego (1939–2005), etnografa, kustosa Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i badacza dziedzictwa etnograficznego pogórza. Olszański zajmował się także funkcjonowaniem chłopskich wiatraków na Podkarpaciu. Do najważniejszych osiągnięć tego badacza należy uchwycenie ilościowe całego zasobu podkarpackich siłowni wiatrowych, które obecnie w zdecydowanej większości odeszły już do historii. Opracował on dwie ważne publikacje, w których omówione zostały typy wiatraków na Podkarpaciu. Pierwsza z nich, *Chłopskie wiatraki Pogórza*, ukazała się w 1976 roku, przedmiotem opracowania są wiatraki spotykane na pogórzach podkarpackich². Natomiast ćwierć wieku później, w 2002 roku, w drugiej publikacji, *Chłopskie wiatraki Podkarpacia*, zostały omówione różne typy podkarpackich siłowni wiatrowych oraz przypisano je do określonego obszaru kulturowego³.

Omawiając literaturę przedmiotu, należy wspomnieć popularyzatorskie artykuły Roberta Kubita, fotografa i wieloletniego pracownika Muzeum Podkarpackiego w Krośnie, popularyzatora kultury regionu Karpat i Beskidów, a także dziedzictwa etnograficznego Kresów Wschodnich. Jest on autorem indywidualnych wystaw fotograficznych, na których prezentowano ujęcia wiatraków na tle chmurnego nieba,

² H. Olszański *Chłopskie wiatraki Pogórza*, Rzeszów 1976.

³ H. Olszański, *Chłopskie wiatraki Podkarpacia*, Sanok 2002.

zachodu słońca, zmian pogodowych⁴. Wystawy te miały romantyczny klimat, a także wywoływały duże emocje – niekiedy prezentowano na nich wiatraki po rozbiórcie. Robert Kubit posiada zdjęcia wiatraków na Podkarpaciu.

Do wyjątkowych publikacji należy niedawno wydana książka Witolda Grodzkiego, regionalisty, przewodnika turystycznego i nauczyciela. Na podstawie wspomnień z rodzinnej Różanki położonej na Pogórzu Strzyżowskim napisał on książkę popularnonaukową ukazującą dzieje wiatraków na Podkarpaciu. Wielkim atutem książki są fotografie, które dotychczas nie były znane.

W artykule wykorzystano informacje historyczne i techniczne zawarte w publikacji Janusza Stojaka⁵. Jest ona ważnym dokumentem projektowym, który powstał w interesującym okresie drugiej połowy lat 80. Wówczas odeszły już do lamusa stare wiatraki, zaś nowe były projektowane z przeznaczeniem na produkcję energii. W pracy dyplomowej pokazano moment projektowania siłowni wiatrowych na metalowych, specjalnie w tym celu wzniesionych słupach kratownicowych. Trend ten przetrwał ćwierćwiecze, po czym zastąpiły go nowe rozwiązania, które zaczerpnięto z zachodniej Europy, już jako projekty gotowe. Wiatraki ustawiane były w farmach po kilka, kilkanaście, a nawet po kilkadziesiąt. Zaintrygowana zagadnieniem wiatraków historycznych i tych, które po nich nadeszły, opisałam zdarzenia towarzyszące poszukiwaniu jeszcze istniejących wiatraków i ich reliktyw, a także pracom nad wystawą fotograficzną im poświęconą⁶. *Esej o poszukiwaniu wiatraków* został wyróżniony III miejscem w XVI Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Gniewińskie Pióro” w 2017 roku⁷.

W celu zebrania szczegółowych informacji na temat najstarszych wiatraków na Podkarpaciu w latach 2009–2011 została przeprowadzona kwerenda w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Przemyślu i jego delegaturach. Po wstępnym rozpoznaniu zagadnienia stało się oczywiste, że wiejące na Pogórzu Przemyskim wiatry pochodziły głównie z Przełęczu Łupkowskiej i nie zapewniały dwóch podstawowych cech – miarowości i powtarzalności wiatru. Takie warunki stwarzały silne wiatry z Przełęczu Dukielskiej, dlatego wiele wiatraków powstało na Pogórzu Strzyżowskim i w dawnym województwie krośnieńskim. Różniły się one jednak konstrukcją i sposobem użytkowania.

⁴ R. Kubit, *Podkarpackie wiatraki*, „Galicja”, 2001, nr 1–2, s. 177–179; tenże, *Wiatraki Pogorza Strzyżowskiego*, „Nowe Podkarpacie” 1998, nr 24.

⁵ J. Stojak, *Zagadnienia energetyczne, aerodynamiczne i konstrukcyjne siłowni wiatrowej typu wiatraka*, Kraków 1984 (mps w Archiwum Instytutu Mechaniki Budowli Politechniki Krakowskiej).

⁶ G. Stojak, *Skrzydlate piękno (esej o poszukiwaniu wiatraków)*, [w:] *Almanach pokonkursowy*, red. M. Odyńiecki, Wejherowo 2017, s. 103–110.

⁷ *Almanach pokonkursowy*, red. M. Odyńiecki, Wejherowo 2017, s. 5.

Kwerenda przyniosła znakomite rezultaty. Okazało się, że w latach 80. i 90. XX wieku na zlecenie Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie, który finansował wykonanie kart ewidencyjnych zabytków architektury i budownictwa, opracowano wiele kart wiatraków na Podkarpaciu. Dzięki temu zadokumentowano najstarsze podkarpackie siłownie wiatrowe. Negatywnym rezultatem jest nieuchronienie wiatraków od degradacji, pozostawienie jedynie śladu w dokumentacji. Czy to było wystarczające działanie służb konserwatorskich byłego województwa rzeszowskiego? W efekcie prac dokumentacyjnych pozostały tylko podstawowe zasoby informacji i fotografie, czasem schematy rysunkowe i szkice sytuacyjne usytuowania wiatraków. Wynik tej kwerendy w formie aneksu został przedstawiony na końcu niniejszego opracowania. Przeprowadzenie kwerendy w rzeszowskim oddziale WUOZ było możliwe dzięki życzliwości Zbigniewa Juchy, za co niniejszym dziękuję. Słowa podziękowania kieruję także do Antoniego Bosaka, który udostępnił karty ewidencyjne opracowane przez niego i jego żonę Barbarę Bosak w latach 90. XX wieku.

Markowskie koźlaki – jedne z najstarszych na Podkarpaciu

Najpowszechniejszym typem wiatraka w południowo-wschodniej Polsce był wiatrak koźłowy. Pojawił się w okresie nowożytnym, w czasie względnej stabilizacji gospodarczej. Popularne koźlaki przetrwały kilka wieków w niemal niezmienionej konstrukcji. Jednym z najstarszych zachowanych zabytków tego typu w regionie Podkarpacia jest wiatrak z Trzęsówki, pochodzący z drugiej połowy XIX wieku. Jest znakomitym przykładem ludowego budownictwa urządzenia służącego do przemiału zbóż w gospodarstwach domowych. Liczba mnoga jest tu uzasadniona, gdyż wiąże się z dziejami wiatraka. Jak wynika z informacji zebranych metodą wywiadu przez badacza opracowującego kartę, wiatrak został zbudowany w Dąbrówce w powiecie kolbuszowskim. Lekka, drewniana konstrukcja sprzyjała rozbieraniu i translokacji obiektów, co zwykle wiązało się z przeglądem elementów konstrukcyjnych i wymianą zużytych, uszkodzonych lub zakażonych przez owady. W 1919 roku wiatrak przeniesiono do Hadykówki, co skutkowało przeprowadzeniem drobnych prac remontowych i wymianą niektórych elementów. Kolejna translokacja odbyła się w 1928 roku. Wówczas budowlę przeniesiono do Trzęsówki, co wiązało się z wymianą króla i montażem nowego elementu. Wiatrak używany był zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem aż do II wojny światowej, a po 1945 roku następowała jego degradacja spowodowana nieużytkowaniem. Usytuowany został przy bocznej drodze przez wieś, na wydatnym wzniesieniu, stanowił dominantę krajobrazu. Wiatrak z Trzęsówki jest obiektem stosunkowo dużym o dwóch kondygnacjach zbudowanych według konstrukcji ryglowej,

pierwotnie kołkowanej, powstał według ludowej tradycji, bez użycia gwoździ. Była to solidna ciesielska robota wykonana toporem.

Przypominają się słowa nieżyjącej profesor Romany Cielątkowskiej z Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, specjalistki od translokacji ludowych obiektów drewnianych. Podkreślała ona znaczenie użytych do budowy narzędzi, zwłaszcza topora do obróbki drewna. Uważała, że wszelkie naprawy i rekonstrukcje należy wykonywać, używając takich samych narzędzi, jakie były zastosowane podczas budowy obiektu. Ponieważ wiatrak z Trzęsówki był w złym stanie technicznym podczas wykonywania karty ewidencyjnej w 1968 roku, w zaleceniach konserwatorskich sugerowano jego przeniesienie do skansenu. Podkreślano fakt, że jest jednym z najstarszych wiatraków, w którym zachowało się kompletne urządzenie techniczne do przemiału zboża wraz z kołem napędowym/palcym o średnicy ok. 2,2 m oraz żarnami o średnicy 1 m. W detalach architektonicznych odnotowano również kowalskie okucia drzwi wraz z żelaznym zamkiem na klucz, a także wyryty rok 1919 na tragarzu pierwszej kondygnacji. Zasugerowano w ten sposób elementy konieczne do zachowania. Pięć lat później obiekt został wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-716 z 8 marca 1973 roku⁸. W nawiązaniu do powyższego nasuwa się pytanie, czy wiatrak został translokowany z uszanowaniem wymienionej powyżej zasady dotyczącej konieczności użycia starych narzędzi przy odtwarzaniu elementów zniszczonych. W przypadku wiatraka z Trzęsówki drewno było od topora, co zaznaczył badacz opisujący obiekt⁹.

Obecnie wiatrak z Trzęsówki jest ustawiony w skansenie na płaskim terenie. Jest obiektem dwukondygnacyjnym, wzniesionym z drewna, założonym na planie kwadratu, wykonanym w konstrukcji ryglowej. Dach dwuspadowy z naczółkiem od strony skrzydeł. Elewacje obite deskami na zakład. Cztery skrzydła o formie wydłużonego trapezu były pierwotnie osadzone wprost na wale, opierzone dranicami.

Drewniany wiatrak z 1889 roku zachował się w Dąbrówce Osuchowskiej, w gminie Czermin, w powiecie mieleckim. Jest to wiatrak typu koźlak, drewniany, imponujący wymiarami (400 x 520 cm, wysokość 852 cm). Ma aż trzy kondygnacje. W środku zachowano dawny układ komunikacji z drewnianymi schodami między poszczególnymi kondygnacjami wiatraka. Do jego wyjątkowych walorów należy za-

⁸ Karta ewidencji zabytków, tzw. karta zielona – „Wiatrak z Trzęsówki”, przeniesiony do Muzeum Budownictwa Ludowego w Kolbuszowej, druga połowa XIX wieku. Pochodzenie: Trzęsówka, gm. Cmolas, pow. kolbuszowski. Autor opracowania i zdjęcia – Jerzy Tur, 1968 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatura WUOZ w Rzeszowie.

⁹ Tamże, s. 1.

liczyć oryginalne urządzenia młynarskie i wyposażenie, które udało się zachować w niezłym stanie. Pierwotnie wiatrak został wybudowany w Trzcianie, na mącznicy zaś wystrugano datę roczną 1889. W 2009 roku został przeniesiony z Trzciany do Dąbrówki Osuchowskiej, na co zgodę wyraził konserwator zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Tarnobrzegu. Autorem planów translokacji jest Danuta Pazdro. Wiatrak jest wpisany do rejestru zabytków województwa podkarpackiego¹⁰.

Dwa kolejne wiatraki kozłowe o dziewiętnastowiecznej metryce znajdowały się w Markowej koło Łańcuta, zostały rozebrane i dziś już nie istnieją. Choć karty ewidencji zabytków, tzw. karty zielone, zostały wykonane w 1967 roku przez Barbarę Tondos, to około połowy lat 70. XX wieku oba wiatraki zlikwidowano. Zostało to odnotowane w karcie obiektu, w rubryce „Inspekcje”. Pozostał po wiatrakach jedynie zbiór podstawowych informacji zawartych w kartach ewidencyjnych. Dziś trzeba się cieszyć, że ta mała garść wiadomości jest do dyspozycji.

W świetle powyższego wiadomo, że starszy wiatrak w Markowej był śródpolny, posadowiony w południowo-wschodniej części wsi, na niewielkim podwyższeniu terenu¹¹. Założony został na planie zbliżonym do kwadratu o boku 3,48 m, a wysokość młyna osiągnęła 4 m. Konstrukcja budowli była w typie konstrukcji szkieletowej, obitej deskami w pionie. Całość nakryto dwuspadowym daszkiem siodłowym z niewielkim naczółkiem od strony skrzydeł. Praktyka tak ukształtowanego naczółka weszła do tradycji wiatraków kozłowych na Podkarpaciu. Pod szczytem biegł niewielki oszalowany okap. Cztery skrzydła miały kształt trapezoidalny, osadzone były na śmigach, z kolei te na wale. Połacie dachu zostały pokryte dranicą, w chwili wykonania karty były mocno nadszarpane przez czas, z widocznymi ubytkami. Wnętrze wiatraka zbudowano jako dwukondygnacyjne, przy czym dolna kondygnacja przeznaczona była na skrzynię mączną oraz mąkę, a górna mieściła żarna. Król, tak samo jak cały mechanizm obrotowy, był wykonany z drewna dębowego, osadzony na koźle utworzonym z dwóch par podwalin ułożonych na krzyż i umocowanych ośmioma wspornikami. Według informacji zawartych w omawianym opracowaniu, w trzeciej ćwierci XX wieku w wiatraku zachowane było kompletne wyposażenie wraz z urządzeniami

¹⁰ Decyzja nr UOZ-4-4148/71/2010 o wpisie do rejestru zabytków województwa podkarpackiego pod numerem rejestru A-410 z 17 marca 2010 roku podpisana przez Grażynę Stojak, podkarpackiego wojewódzkiego konserwatora zabytków.

¹¹ „Wiatrak – koźlak”, ok. 1890 roku, Markowa, gm. Łańcut, nie istnieje od ok. 1975 roku. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

młynarskimi. Czytamy w karcie, że: „są nawet »płachty« na skrzydła plecione z wici drewnianej”¹². W ten sposób podkreślono kompletność jego wyposażenia.

Z powodu coraz rzadszego użytkowania młyn po II wojnie światowej dotykała coraz większa degradacja, a elementy i urządzenia młynarskie – destrukcja. W czasie wykonywania karty wiatrak nie miał już schodków i pary śmigów. Niemniej ciągle uważano, że jego stan jest dobry. Starano się, aby był obiektem muzealnym po przeniesieniu go do skansenu. Niestety, jak wynika z zapisów dwóch inspekcji terenowych, wiatrak istniał jeszcze w 1971 roku, komisja zaś w 2003 roku stwierdziła, że około 1975 roku wiatrak został rozebrany.

Drugi wiatrak w Markowej, który został rozebrany w trzeciej ćwierci XX wieku, był zbudowany nieco później niż poprzednio omówiony markowski młyn wiatrowy. Był on również wiatrakiem koźlowym, czteroskrzydłym ze śmigami, datowanym na przełom XIX i XX wieku. Ustawiony został poza zabudowaniami zagumnia, w części północno-wschodniej wsi. Wiatrak usytuowano na niewielkim wzniesieniu pośród pól, do których prowadziła gruntowa droga. Gabaryt, rozwiązania techniczne oraz konstrukcja budowli wykazują duże podobieństwo do poprzedniego koźlaka z Markowej. Również jest to budynek konstrukcji szkieletowej, dwukondygnacyjnej, założony na planie zbliżonym do kwadratu. Król z dębowego drewna został ustawiony w koźle ze skrzyżowanych podwalin, które umocowano wspornikami. Podobną jak poprzedni wiatrak konstrukcję ma dach i szalowany okap. Odmienne było tylko pokrycie dachu – z ceramicznej dachówki. Tak jak wcześniej opisany markowski wiatrak i ten nie był użytkowany po II wojnie, stał w polu i niszczał. Również ten obiekt komisje terenowe odnotowały w 1971 roku jako zabytek istniejący, choć zdegradowany i zaniedbany, o niekompletnym wyposażeniu i dziurawym dachu. Także w przypadku tego budynku wnioskowano o przeniesienie go do skansenu budownictwa ludowego. Niestety, komisja konserwatorska w 2003 roku odnotowała, że wiatrak już nie istnieje¹³. Zauważyć trzeba, że między jedną a drugą wizytacją terenową służb konserwatorskich upłynęło ponad trzydzieści lat. Niezainteresowanie postulowanym przeniesieniem do skansenu ze strony urzędników spowodowało, że wiatrak rozebrano z powodu postępującej degradacji stanu technicznego, niezapotrzebowania na jego pracę młynarską i niezainteresowania ochroną dziedzictwa techniki na wsi.

¹² Tamże, s. 4.

¹³ „Wiatrak – koźlak”, XIX/XX wiek, Markowa, gm. Łańcut, nie istnieje, prawdopodobnie rozebrany w latach 70. XX wieku. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

Trzecim historycznym wiatrakiem z Markowej, również rozebrany, był młyn wietrzny pochodzący z ok. 1910 roku¹⁴. Znajdował się za domem właściciela, na wschód od drogi do zagumnia. Miał podobną do wcześniejszych konstrukcję szkieletową, posadowienie i mechanizm obrotowy wykonany z drewna dębowego. Był jednak nieco większy od dwóch poprzednich wiatraków. Założono go na planie prostokąta o bokach 4,00 x 4,60 m, a jego wysokość wynosiła aż 5 m. Zatem wyróżniał się wielkością w stosunku do budowanych w podkarpackich wsiach wiatraków, które były stosunkowo małe i mocno zbudowane. Zapewne z tych powodów został wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-997 z 7 maja 1977 roku. Fakt, że był zabytkiem chronionym prawnie, nie uratował go przed rozbiórką. Tym samym wiatrak ten podzielił los dwóch poprzednich markowskich obiektów. Inspekcja terenowa wykonana w 1971 roku odnotowała wiatrak, ale już ćwierć wieku później zapisano w rubryce „Inspekcje”: „wiatrak rozebrany w 1978 roku, dokonano oględzin miejsca po wiatraku (sfotografowano miejsce) oraz spisano protokół oględzin do wniosku o skreślenie z rejestru zabytków”¹⁵. Trzeba nadmienić, że według ówczesnego podziału był to zabytek klasy I¹⁶. Co prawda, podział na klasy zabytków niebawem zniesiono, jednak w chwili, gdy wiatrak istniał, powinien być objęty ochroną najwyższej klasy. Nie był – rozebrano go, w dodatku bez konsekwencji prawnych. Podobno – według informacji uzyskanej od służb konserwatorskich w 1996 roku – drewno z tegoż wiatraka zakupił jeden z konserwatorów z zamysłem odtworzenia budowli. Konserwator zmarł kilka lat temu i w 2015 roku drewno z wiatraka przeszło w posiadanie innego pasjonata¹⁷.

Na „Pańskim”, na gospodarczym, na własnym – rozebrane, choć oryginalne

Młyny wiatrowe, tak samo jak wodne, powstawały i przemijały. Przyczyny były różne: gospodarcze, ekonomiczne, technologiczne, związane ze zużyciem materiałów. Wiatraki powstawały na różnych gruntach Podkarpacia: do 1918 roku – na „Pańskim”, na księżym i na własnym; w międzywojniu, w wolnej już Polsce – na terenie przeznaczonym do odrobku, na gospodarczym gruncie w dzierżawie, także na włas-

¹⁴ „Wiatrak – koźlak”, ok. 1910 rok, Markowa, gm. Łańcut, nie istnieje, rozebrany w 1978 roku. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

¹⁵ Tamże, s. 4.

¹⁶ Tamże, s. 1, kl. I – 5340/6/77.

¹⁷ W karcie ewidencyjnej zapisano, że w styczniu 1996 roku służby konserwatorskie ustaliły, że rozebrany wiatrak zakupił Józef Steciński z Jarosławia, konserwator dzieł sztuki. Według ustaleń autorki niniejszego opracowania, po śmierci konserwatora jego żona sprzedała drewno z wiatraka innemu pasjonatowi zabytków. W sprawę uratowania tych relikwów zaangażowany był Zbigniew Jucha – były wojewódzki konserwator zabytków województwa rzeszowskiego.

nym polu; po II wojnie światowej – głównie na własnym poletku, bo reszta pól wielkoobszarowych była znacjonalizowana. Razem z nadejściem końca trzeciej ćwierci XX wieku odeszły do historii niemal wszystkie wiatraki. Pozostały pojedyncze relikty, w większości w rękach pasjonatów.

Elektryfikacja wsi, która była główną przyczyną zarzucenia konstruowania wiatraków w chłopskich gospodarstwach w południowo-wschodniej Polsce, spowodowała, że tańszy, szybszy i mniej kłopotliwy był przemiał zbóż w państwowych młynach elektrycznych. Nowa technologia i rozwój techniki młynarskiej, postępująca elektryfikacja wsi i urządzenia elektryczne, mechanizacja rolnictwa i postęp na wsi powodowały coraz mniejsze użytkowanie wiatraków i sukcesywne ich wypieranie z krajobrazu kulturowego Podkarpacia. Obiekty te odchodziły do historii, plasując się w rozdziale „Fizyka na chłopski rozum”. Nieliczne tylko znalazły miejsce w skansenach¹⁸.

Poniżej przedstawiono trzy podkarpackie wiatraki kozłowe, po których pozostał jedynie zapis i zdjęcie w tzw. zielonej karcie ewidencyjnej. Powstały w trzech różnych okresach, każdy z nich jest w pewnym stopniu oryginalny, a mimo to przeminęły.

Pierwsza budowla to kozłowy wiatrak na „Pańskim” w Szkodnej. Został zbudowany na początku XX wieku poza wsią, położoną w gminie Zagórzycze, w powiecie ropczyckim. Usytuowany na północny wschód od zabudowań wiejskich, na wzniesieniu określanym mianem „Pańskie”, był dominantą krajobrazu, mimo mocnej i niskiej formy. Jego proporcje i architektoniczna bryła wynikały z faktu, że był wzniesiony jako budowla o jednoprzestrzennym wnętrzu, co należało raczej do rzadkości. Założony został na rzucie kwadratu o stosunkowo niewielkich rozmiarach (bok ok. 2,20 m) oraz porównywalnej wysokości, tj. 2,60 m¹⁹. Wymiary te powodowały, że kształt wiatraka był zbliżony bardziej do sześcianu niż prostopadłościanu stojącego. Ponadto struktura skrzydeł podkreślała jego przysadzistość. Był to wiatrak sześcioskrzydły. Każde ze skrzydeł miało kształt wydłużonego trapezu. Śmigła przebiegały przez środek każdego skrzydła, a ich wystające końcówki były połączone drutem w sześciokąt. W ten sposób tworzyły pewną konstrukcyjną oryginalność, charakterystyczną dla regionu Pogórza Strzyżowskiego – niskich, drewnianych wiatraków o sześciu skrzydłach połączonych

¹⁸ S. Kłós, *Bieszczady i Pogórze. Panorama turystyczna*, Warszawa 1988, s. 84–89, szkic sytuacyjny na s. 86–87.

¹⁹ „Wiatrak – kozłak na »Pańskim«, początek XX wieku, koło Szkodnej, gm. Zagórzycze, pow. ropczycki, nie istnieje, prawdopodobnie rozebrany ok. 1968 roku. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, tzw. karta zielona, w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

drutem i o jednoprzestrzennym wnętrzu. Rozwiązania te w większości odeszły w zapomnienie. Nawet w skansenach są rzadkością.

Niestety, według informacji uzyskanej od właściciela, kozłowy wiatrak na „Pańskim” koło Szkodnej został rozebrany ok. 1968 roku. Należał do najstarszych wiatraków w powiecie ropczyckim, w czasie rozbiórki znajdowało się w nim pełne wyposażenie przemysłowe. Pomimo starań o zaadaptowanie wiatraka na obiekt muzealny wszystko przepadło. Bezwrotnie przeminęło oryginalne budownictwo ludowe w postaci wiatraka i przemysłowe wyposażenie do przemiału zboża, które znajdowało się we wnętrzu, ponieważ w porę nie zostało zabezpieczone i przekazane do skansenu.

Interesującym przykładem zabytków techniki były dwa wiatraki z Trzęsówki. Wiatrak kozłowy z Trzęsówki-Izdebnika w gminie Cmolas został zbudowany w 1936 roku. W karcie ewidencyjnej odnotowano, że był interesującym przykładem przedwojennego budownictwa ludowego i jedynym w powiecie kolbuszowskim koźlakiem o jednoprzestrzennym wnętrzu przy stosunkowo dużej wysokości. Wiatrak został zbudowany na rzucie zbliżonym do kwadratu o boku ok. 3 m, a wysokość budowli to 5,5 m. Rozpiętość skrzydeł wynosiła tyle samo co wysokość wiatraka (5,5 m), skrzydła zaś przymocowane były klamrami do śmigłów. Budynek wiatraka miał konstrukcję szkieletową, był obity deskami w pionie, przykryty dachem siodłowym z naczółkiem od strony skrzydeł²⁰. Przed zniszczeniem był kompletnie wyposażony przemysłowo. Po II wojnie światowej był zaniedbany i wymagał napraw, a w czasie, gdy wykonywano kartę, jego bryła była przechylona. Pomimo licznych ubytków w pokryciu ścian i dachu konstrukcja wiatraka była nienaruszona. Sugerowano przeniesienie go do skansenu. Bez skutku.

Podobny los spotkał kozłowy wiatrak z Trzęsówki-Kłodzin. Został zbudowany już po II wojnie, po 1945 roku. Miał konstrukcję szkieletową założoną na rzucie zbliżonym do kwadratu o boku ok. 3 m, a jego wysokość była stosunkowo duża, ok. 6 m²¹. Charakteryzował się proporcjonalnością i odznaczał smukłą sylwetą, stanowiąc dominantę krajobrazu. Według relacji właściciela, niektóre urządzenia młynarskie przeniesiono do obiektu ze starszego wiatraka i doposażono nowymi sprzętami. Niemniej w chwili wykonywania karty wnętrze było kompletnie wyposażone. Ponieważ już

²⁰ „Wiatrak – koźlak”, 1936 rok, Trzęsówka-Izdebnik, gm. Cmolas, pow. kolbuszowski, nie istnieje, prawdopodobnie rozebrany. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

²¹ „Wiatrak – koźlak”, po 1946 roku, Trzęsówka-Kłodziny, gm. Cmolas, nie istnieje, prawdopodobnie rozebrany w połowie lat 60. XX wieku. Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

w późnych latach 60. XX wieku wiatrak nie był używany, został rozebrany, a drewno z wiatraka i wyposażenie – zatracone.

Jak pokazuje historia powyższych przykładów, wiatraki rozbierano, gdy tylko przestawały być użyteczne. Zatem nie jest to trend ostatniego półwiecza. Działo się tak zarówno przed I wojną światową, w międzywojniu, jak i po II wojnie. Dotykało to nawet tych wiatraków, które były na swój sposób wyjątkowe, jedyne w swoim rodzaju. Niestety, taki jest los zabytków. Jeśli chcemy je zachować jako dziedzictwo techniki, trzeba działać natychmiast, gdy przestają być potrzebne lub dogasa ich żywot techniczny.

Permanentny ruch skrzydeł – napęd młyna wiatrowego.

Różne konstrukcje wiatraków

W regionach przyległych do Podkarpacia nie występowało zjawisko powszechnego budowania wiatraków w kmiących gospodarstwach, na chłopskich gruntach przyległych do zabudowań mieszkalno-gospodarczych. Konstrukcje i mechanizmy wielu z tych wiatraków wykonali samoucy na potrzeby gospodarcze.

Jednym z takich przykładów jest obiekt w KozłóWKu, w gminie Wiśniowa nad Wisłokiem, w powiecie strzyżowskim. Wybudowany na początku lat 30. XX wieku, prezentował typ jednoprzestrzenny wiatraka kozłowego o niewielkich gabarytach i zwartej bryle. Zastosowano sześcioramienne koło wietrzne oraz pojedyncze złożenie kamieni. Interesujące jest to, że poszczególne elementy mechanizmu wewnątrz młyna były samodzielnym właściciela, całość zaś prezentowała budownictwo ludowe według tradycji lokalnej. Na podkreślenie zasługiwał fakt, „iż jest to na tym terenie jeden z niewielu zachowanych zabytków techniki” – napisali autorzy karty ewidencyjnej Barbara i Antoni Bosakowie w 1996 roku²².

Niewiele starszy jest wiatrak w Kalembinie, w gminie Wiśniowa, w powiecie strzyżowskim. Wybudowany został w latach 1934–1935 przez Franciszka Szaro dla syna, Jana Szaro po powrocie seniora rodziny z Ameryki²³. Jest to wiatrak kozłowy dwukondygnacyjny, który wybudowano, stosując wiedzę regionalną o tradycjach cie-

²² „Wiatrak”, pocz. lat 30. XX wieku, Kozłówek, gm. Wiśniowa, karta ewidencyjna zabytków architektury i techniki. Autorzy opracowania, planów, rysunków: Barbara i Antoni Bosakowie, autor zdjęć: Antoni Bosak, 1996 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

²³ „Wiatrak”, ok. 1935 rok, Kalembina, gm. Wiśniowa, karta ewidencyjna zabytków architektury i techniki. Autor opracowania, rysunków, planów, zdjęć: Antoni Bosak, 1995 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatura w Rzeszowie. Wywiad autorki niniejszego opracowania został przeprowadzony w 2010 roku z Jackiem Szaro, właścicielem i konstruktorem przekształcenia wiatraka na paltrak.

sielskich, a także nowości techniczne z przemysłu naftowego. Koło wiatrowe sześcioskrzydłe ma wierzchołki skrzydeł połączone drutem w sześciokąt. Jak ustaliłam na podstawie rozmowy przeprowadzonej z właścicielem Jackiem Szaro, w 1997 roku wiatrak został przerobiony na paltrak w celu łatwiejszego obracania budowli wokół króla. Mechanizm wiatraka jest w całości drewniany, sprawny i w 2010 roku był w bardzo dobrym stanie. Obiekt ten jest obecnie wykorzystywany okazjonalnie, nadszarpnięty przez upływ czasu, nie jest remontowany, zapewne z powodu zaawansowanego wieku młynarza. Wiatrak z Kalembiny w pełni zasługuje na zachowanie jako znakomity przykład zabytków techniki Pogorza Strzyżowskiego. Tym bardziej że wielopokoleniowa rodzina, do której należy, była zaangażowana w jego budowę, ulepszanie i obsługiwanie. Fakt ten jest dowodem na to, że wiatraki jako obiekty techniki przechodziły z pokolenia na pokolenie z pełnym poszanowaniem ich funkcji.

W podobnym typie jak młyn wiatrowy w Kalembinie zbudowano po II wojnie światowej wiatrak kozłowy w Bystrzycy, w gminie Iwierzyce, w powiecie rzeszowskim. Jest on również młynem czworograniastym, z kołem wiatrowym o sześciu skrzydłach, których końce połączone drutem w sześciokąt. Budowa i wyposażenie wnętrza są bardzo podobne do poprzedniego obiektu, z niewielkimi różnicami w detalach. Jak podali autorzy karty ewidencyjnej w 1996 roku: „Mechanizm młyński budował cieśla Zaręba z Grodziska, a elementy kowalskie wykonał Stanisław Bryda z Pstrągowej. Kamień młyński sprowadzono z Wielkiej Wiśniowej”²⁴. Wiatrak z Bystrzycy funkcjonował aż do lat 70. XX wieku, po czym wykorzystywano go sporadycznie. Jest to znakomity przykład faktu, że wprowadzenie elektryfikacji doprowadziło do zaniku pierwotnej funkcji wiatraka. Na początku lat 90. XX wieku obiekt został wyremontowany i stanowi ważny element kompozycyjny architektury krajobrazu. Niewątpliwie jest to zasługa właściciela wiatraka Czesława Bukowskiego, któremu bliskie jest dziedzictwo kulturowe ziemi strzyżowskiej, jak zaznaczyli autorzy karty ewidencyjnej.

Mniej więcej z tego samego czasu co wiatrak kozłowy w Bystrzycy pochodzi paltrak o napędzie turbinowym w Samoklęskach w gminie Osiek Jasielski. Jest to wiatrak typowy dla Pogorza Karpackiego, niewielki, przeznaczony do obsługi jednej rodziny lub – precyzyjniej – jednego gospodarstwa. Jest to budynek drewniany, w którym zastosowano turbinę amerykańską. Ze względu na właściwe temu terenowi rozwiązania konstrukcyjne wiatrak ten powinien być chroniony za wszelką cenę. W latach 90. XX wieku rodzina w sposób świadomy podtrzymała tradycje

²⁴ „Wiatrak”, 1948 rok, Bystrzyca, gm. Iwierzyce, karta ewidencyjna zabytków architektury i techniki. Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1996 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyśle, delegatury w Rzeszowie.

wykorzystania wiatraka do produkcji i obsługi gospodarstwa. Ponadto stanowił on dominantę pejzażu²⁵. W ostatnich latach został jednak przeniesiony do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Bardzo interesującym przykładem zabytku techniki jest wiatrak z turbiną na wieżycze w Szufnarowej, wybudowany przez Stanisława Witalca w 1948 roku, w gminie Wiśniowa, w powiecie strzyżowskim²⁶. Był używany przez pół wieku. Składa się z trzech elementów: drewnianego budynku wiatraka, wieżyczki o konstrukcji metalowej i koła wiatrowego, którego turbina jest osadzona na żelaznym maszcie. Koło wiatrowe jest złożone z ośmiu drewnianych litych piór ustawionych pod kątem i połączonych w okrąg żelaznym drutem. Położony na zboczu wzgórza, wyglądał majestatycznie, stanowiąc ważną część kompozycyjną pejzażu okolicy w kierunku Świńskich Rzek.

W Stępinie wybudowano aż dwa wiatraki w połowie XX wieku. Starszy z nich, zbudowany na tzw. Zagórzu w 1950 roku, został wzniesiony z inicjatywy Jana Bieszczada jako wiatrak o nieruchomym budynku z turbiną amerykańską na wieżycze. Jak zapisano w karcie: „Złożenie kamieni wykonał kamieniarz Obrocki z Cieszyny. Mechanizm wiatraka nadal jest czynny, ale wykorzystywany jest sporadycznie”²⁷. Stosunkowo duża turbina wiatrowa była osadzona na wieżycze o metalowym maszcie, odznaczała się dziesięcioma piórami z desek podbitych listwą wzmacniającą. Pióra – w celu wzmocnienia przeciwko porywom wiatru – zostały połączone dwoma okręgami z drutu, mniejszym od wewnętrznej strony koła wiatrowego i większym od zewnątrz.

Drugi wiatrak w Stępinie zbudowano „w przysiółku Zagórze, na dziale ponad wsią [...], przy drodze gruntowej prowadzącej ze wsi do lasu, na działce należącej do rodziny Nowaków” – tak w karcie ewidencyjnej opisano położenie wiatraka z turbiną

²⁵ „Wiatrak – typu paltrak z napędem turbinowym”, przeniesiony na obecne miejsce w 1945 roku, Samokłęski, gm. Osiek Jasielski. Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie, 1999 rok, ankieta informacyjna dla zabytku techniki, Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie (brak karty ewidencyjnej zabytków architektury i techniki). Ankieta informacyjna przechowywana w Archiwum Zakładowym Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury Rzeszowie.

²⁶ „Wiatrak”, 1948 rok, Szufnarowa, gm. Wiśniowa, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa. Autor opracowania, planów, rysunków, zdjęć: Antoni Bosak, 1995 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

²⁷ „Wiatrak”, 1950 rok, Stęпина, gm. Frysztak, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa. Autor opracowania: Barbara Bosak, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1995 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatura w Rzeszowie.

amerykańską w Stępinie²⁸. Inną interesującą informacją był fakt, że drewniany budynek wznosił Jan Wnęk z Cieszyny, a złożenie kamieni było dziełem kamieniarza Stanisława Godka ze Stępiny. Do wyposażenia wnętrza użyto kamienia lokalnego, tzw. niebieskiego, inaczej siwego²⁹. Ciekawe było koło wiatrowe, zbudowane na metalowej konstrukcji, złożone z dwunastu drewnianych piór, z których pod koniec XX wieku pozostały tylko resztki. Przerzedziło się także wyposażenie młynarskie, co zostało odnotowane przez opracowujących kartę ewidencyjną („zdekompletowane”).

Więjscy konstruktorzy. Kuźnia z wiatrakiem

Nieprzerwanie od okresu nowożytnego wiatraki były budowane na chłopskich polach, przy gospodarstwach, na foluszach i w lokalnym przemyśle. Uruchamiało to także niebywałą wyobraźnię wiejskich majsterkowiczów i konstruktorów. Niektórzy z nich dzięki przekazom lokalnej społeczności wiejskiej znani są z imienia i nazwiska, co stanowi wielką wartość dla dziedzictwa niematerialnego podkarpackiej wsi. Jednym z nich jest Jan Rzeźnik, z zawodu kowal, który zbudował dziesięcioboczny wiatrak typu holenderskiego na własne potrzeby. Obecnie wiatrak ten, znany jako „wiatrak z Zarównia”, znajduje się w Muzeum Budownictwa Ludowego w Kolbuszowej. Wydaje się to ważnym działaniem z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego wsi, sukcesywnie odchodzącego do historii.

Kolejnym wiejskim mechanikiem i konstruktorem wiatraków znanym z imienia i nazwiska był Stanisław Gala (1910–1982) mieszkający w Markowej. Jego dziełem jest m.in. wiatrak w Markowej z 1935 roku, przeniesiony do Muzeum Budownictwa Ludowego w Kolbuszowej. Nasuwa się także pytanie, czy Stanisław Gala zaprojektował i wykonał również wiele innych markowskich wiatraków (w międzywojennym okresie było ich kilkanaście na kmiecych polach dookoła Markowej). Do dziś zachowały się trzy z markowskich koźlaków, z których tylko jeden funkcjonuje. Nieżyjący już dziś Henryk Olszański pisał w 2002 roku: „spośród wielu budowniczych wiatraków na Podkarpaciu wymienić należy przede wszystkim Józefa Jarosza z Ropy k. Gorlic, Jana Cymermana z Orzechówki k. Brzozowa, Jana Ludwina z Kryg k. Gorlic i Romana Zawadę z Zawadki Rymanowskiej k. Strzyżowa”³⁰.

²⁸ „Wiatrak”, 1953 rok, Stępina, gm. Frysztak, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa. Autor opracowania: Barbara Bosak, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1995 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

²⁹ Tamże, s. 2.

³⁰ H. Olszański, *Chłopskie wiatraki Podkarpacia*, dz. cyt., s. 13. H. Olszański, który został zacytowany najprawdopodobniej popełnił błąd. Powinno być: Roman Zawada z Zawadki k. Strzyżowa.

Jednym z ciekawszych przykładów jest kuźnia z wiatrakiem, która pod koniec ubiegłego stulecia powstała przy skrzyżowaniu w Nawsiu w gminie Wielopole Skrzyńskie. Została wybudowana w 1928 roku szczytem do drogi z rozbiórkowego drewna z domu właściciela. Należała do kowala Tadeusza Szpetkowskiego i jego ojca Tomasa Szpetkowskiego. Dwa lata później dobudowano oryginalny mechanizm wiatraka w formie wieżyczki z turbiną. Przetworzona siła wiatru służyła do napędzania urządzeń w kuźni. „Wiatrak wykorzystano także do napędu urządzenia młyńskiego. Ten rodzaj połączenia urządzeń wykonał Góra z Różanki, który prawdopodobnie to rozwiązanie techniczne spotkał przebywając wcześniej w Rosji”³¹. Turbinowy wiatrak służył w kuźni i młynie aż do późnych lat 60. XX wieku. Po 1967 roku wprowadzono w Nawsiu elektryfikację. W rezultacie kuźnia pracowała, nadal wykorzystując energię elektryczną, wiatrak turbinowy zaś został wyłączony z użytkowania, a pomieszczenie, nad którym umieszczona była wieżyczka z turbiną, służyło nadal, tyle że jako podręczny składzik³². Funkcji magazynowej sprzyjał też układ amfiladowy poszczególnych pomieszczeń, z których pierwsze dwa mieściły kuźnię i były położone najbliżej drogi, a pomieszczenie z wiatrakiem na dachu było trzecie z rzędu i najbardziej odsunięte w głąb. Miało komunikacyjne połączenie wewnętrzne z kuźnią i osobne szerokie dwuskrzydłowe wejście z zewnątrz. To właśnie wejście z pola, jak potocznie określa się je na Podkarpaciu, spowodowało, że przystosowano pomieszczenie pod turbiną wiatraka na podręczny magazyn. Nadmienić trzeba, że konstrukcja wieżyczki do zamocowania wiatraka i konstrukcja domu, który jest osłoną urządzeń służących do pracy młynarskiej, to dwie konstrukcje budowlane istniejące rozdzielnie, jedynie miejscami złączone. Obie jednak zostały zbudowane zgodnie z tradycją lokalnego budownictwa drewnianego.

W czasie wykonywania analizy i opisów do karty ewidencyjnej obiektu zabytkowej architektury budynek kuźni z wiatrakiem był dość zniszczony. W zapisie karty określono ten stan zachowania obiektu jako dostateczny, wyliczając liczne ubytki, zniszczenia i zbutwienia drewna. Niemniej autorzy opracowania Barbara i Antoni Bosakowie piszą: „Trzeba zabezpieczyć budynek przed dalszym zniszczeniem. Należy usunąć ziemię od południa budynku i zaprowadzić prawidłowe odprowadzenie wody opadowej. Wymienić zniszczone belki i deskowanie. Wzmocnić konstrukcję budynku. Uszczelnić dach, wymienić stolarkę okienną. Oszalować ścianę od północy. Naprawić

³¹ „Kuźnia z wiatrakiem”, 1928 rok, Nawsie – Skrzyżowanie, gm. Wielopole Skrzyńskie, pow. ropczycki, wiatrak nie funkcjonuje. Autorzy opracowania, rysunków i zdjęcia (tzw. karta biała): Barbara i Antoni Bosakowie, 1996 rok, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie.

³² Tamże, s. 1–2.

palenisko. Połączenie budynku i kuźni z wiatrakiem, wykorzystanie napędu wiatraka do urządzenia w kuźni, zachowany pierwotny wygląd jej wnętrza, a także wyposażenie we wszystkie podstawowe narzędzia, zachęca do szczególnego zainteresowania się tym obiektem³³.

Nie wskazano, kto ma się zająć tymi pracami i kto ma sfinansować te remonty, a kto ma kontrolować prace i egzekwować wykonanie wytycznych konserwatorskich, a przede wszystkim – jak ma wyglądać owo „szczególne zainteresowanie” obiektem. Budowlę należało chronić, gdyż jest wyjątkowa jako zabytek techniki na podkarpackiej wsi. Nie wskazano jednak konkretnych rozwiązań i działań urzędniczych oprócz wymienienia postulatów konserwatorskich.

Ksiądz Bronisław Domino i Izba Pamięci w Szufnarowej

Pasjonatów chłopskich młynów wiatrowych nie brakowało i nie byli to tylko konserwatorzy – urzędnicy oraz znawcy zabytków techniki, którzy zajmowali się głównie inwentaryzacją, dokumentacją i rozpoznaniem technicznym. Wśród tych, którzy ceniili wiatraki w pejzażu, byli lokalni miłośnicy zabytków, etnografowie i regionaliści. Do nich należał z pewnością ks. Bronisław Domino (1935–2009), proboszcz w Szufnarowej w latach 1971–2005, pasjonat kultury materialnej Pogórza Strzyżowskiego³⁴. Powyżej kościoła, w domu parafialnym, zgromadził sprzęt gospodarczy i narzędzia używane w przeszłości. Tak powstała Izba Pamięci w Szufnarowej. Ks. Domino zorganizował w niej ekspozycję „Jak żyli i pracowali nasi przodkowie?”. Wystawa była prezentowana w kilku salach tematycznych, w których znalazły się eksponaty poświęcone ginącym zawodom wiejskim, takim jak: rymarz, kołodziej, bartnik, kowal, szewc. Omówione było także dawne szkolnictwo, religijność na przełomie XIX i XX wieku oraz gospodarstwo wiejskie. Ten dział uzupełniały wielkogabarytowe przedmioty: narzędzia i sprzęty rolnicze, środki transportu wiejskiego, studnia z żurawiem. Ekspozycja była uzupełniona prezentacją zabytków techniki w niewielkim skansenie na przyległym pagórkowatym terenie. Zgromadzone zostały w nim wiatraki stosowane do przemiału zbóż w okolicach Szufnarowej. Miejsce znalazły w nim wiatraki koźłowe i turbiny wiatrowe usytuowane na wieżyczkach na nieruchomym drewnianym budynku, jednoprzestrzennym, o niewielkich rozmiarach.

Po przejściu ks. Bronisława Domino na emeryturę zgromadzone tam eksponaty zaczęły niszczyć, z czasem popadać w ruinę. W latach 2009–2010 odwiedziłam Izbę Tradycji Muzeum Regionalne. O ile ekspozycje były w dobrym stanie, o tyle skansen

³³ Tamże, s. 3, pkt 20 „Najpilniejsze postulaty konserwatorskie”.

³⁴ Ks. Bronisław Domino od 21 sierpnia 2005 roku przebywał w domu księży seniorów jako emeryt.

już wówczas był zniszczony, a wysłużenie materiałów było widoczne w wielu konstrukcjach wiatraków. Ta część ekspozycji na wolnym powietrzu wymagała pilnej konserwacji technicznej i estetycznej, a także dużego nakładu pracy związanej z uporządkowaniem terenu. Wydaje się, że proces degradacji skansenu został już zahamowany, uratowano to, co zostało do zachowania. Zdjęcia pokazują jednak ten trudny moment egzystencji zabytkowych młynów na wolnym powietrzu. Należy wysoko ocenić działania ks. Bronisława Domino w sprawie zachowania dziedzictwa kulturowego.

Muzeum na wolnym powietrzu – ostoja pamięci o wiatrakach

Etnografowie i badacze zagadnienia rozwoju technologicznego polskiej wsi twierdzą, że w pierwszej połowie XX wieku na Podkarpaciu było około 1700 wiatraków, a na przełomie XX i XXI wieku zostało zaledwie około trzydziestu, smutno wyglądających na tle wiejskiego pejzażu (bez skrzydeł, połamane szalunki, nieczynne, dziurawe daszki). Dożywają one swoich dni.

Liczba około trzydziestu nieczynnych wiatraków, o której pisał w swojej książce H. Olszański w 2002 roku, to już przeszłość³⁵. Dziś jest ich o wiele mniej, a w niektórych przypadkach trudno jest nawet rozpoznać dawny majestatyczny wiatrak, skoro pozostała z niego zdewastowana część drewnianego budynku o zapomnianej już funkcji. Degradacja wiatraków spowodowała, że w ciągu minionych 15 lat ubyło młynów wiatrowych.

Niedawno odwiedziłam Kombornię (Wolę Komborską) i zobaczyłam smutne resztki jeszcze stojącej wieży bez mechanizmu wiatraka. Niedługo nikt nie będzie wiedział, do czego ona służyła... Zostało jedynie kilkanaście sztuk siłowni wiatrowych, niemal wszystkie zdegradowane. Tak naprawdę działa jeden wiatrak w Kalembinie, tj. wiatrak kozłowy przerobiony na paltrak. W 2010 roku był w nim młynarz i w tradycyjny sposób obsługiwał ten przedwojenny obiekt. Wyremontował go w 1997 roku i przerobił na paltrak, który funkcjonuje doskonale. Wiatrak w Różance jest pięknie odrestaurowany i na tle krajobrazu wygląda majestatycznie, ma także zachowany znakomity mechanizm przedwojenny, co jest jego największą wartością, ale po remoncie drewniana budowla nie obraca się skrzydłami do wiatru, tak jak powinien obracać się kozłak. Bez obracania drewnianego budynku wiatrak jest narażony na połamanie skrzydeł...

Sądzę, że wiatraków było dużo więcej. Jedne powstawały i przemijały, po zniszczeniu przekładano mechanizm do następnych, nowszych, o nowocześniejszej drewnianej obudowie. Na kilku kartach ewidencyjnych został taki proces odnotowany.

³⁵ H. Olszański, *Chłopskie wiatraki Podkarpacia*, dz. cyt. s. 13.

W trzeciej ćwierci XX wieku było sporo wiatraków, które nie miały karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa. Jednym z takich przykładów jest wiatrak kozłowy w Woli Czudeckiej, stanowiącej przysiółek Przedmieścia Czudeckiego. Wiatrak ten istnieje do dziś, jest położony w niezbyt gęstej zabudowie wiejskiej na zboczu wzgórza. Przed nim rozpościera się miejscami podmokłe pole. Jest to wiatrak sześcioskrzydły, choć jednego ze skrzydeł brakowało już w 2010 roku. Jego stan można ocenić jako dostateczny, gdyż występują liczne ubytki desek, a drut spinający wierzchołki skrzydeł jest rozerwany, co w nieodległej przyszłości spowoduje wyłamywanie kolejnych skrzydeł lub śmigów podczas silnych podmuchów wiatru. Budowla utrzymana jest w wariancie typowym dla Pogórza Strzyżowskiego, a konstrukcja jest podobna do wiatraka z Kalembiny.

Z opowieści Zofii Wiśniewskiej, córki Wiktorii Wiśniewskiej, która po II wojnie światowej zakupiła wiatrak, wynika, że mechanizm został przeniesiony ze starego wiatraka przedwojennego, obudowę zaś wykonano na nowo. Z tego powodu drewniany budynek wiatraka wydaje się smuklejszy od tego, który zachował się w Kalembinie. Z przeprowadzonego wywiadu wynika, że wiatraki w okolicy konstruował „majster z Nawsia”. Jednak historia ta nie jest nigdzie odnotowana, a sam wiatrak uwieczniony jest na zdjęciach autorki niniejszego opracowania tak samo jak przeprowadzony wywiad, o którym tu napisano. Zatem wiatrak z Woli Czudeckiej koło Przedmieścia Czudeckiego nie zasila żadnej statystyki i nie ujmuje się go w rachubach podkarpackich wiatraków.

Budowano też małe wiatraki na stodołach, budynkach gospodarczych i większych przydomowych komórkach. Czy ktoś kiedyś je dokładnie policzył? Sądzę, że nie, gdyż nie widziałam takiego zestawienia. Jednym z niewielkich obiektów tego typu jest turbina wiatrowa usytuowana na budynku gospodarczym w Lutczy, przy głównej drodze, zachowana do dziś. Niestety, jej stan znacznie pogorszył się od 2010 roku, gdy ją fotografowałam, obecnie widać, że rozpoczął się powolny, ale postępujący proces degradacji. Pojawiła się rdza, a kalenica na budynku gospodarczym niebezpiecznie się ugięła. Siedem lat, które minęły od czasu wykonania zdjęć turbiny w Lutczy, to okres wielkiej destrukcji jednej z ostatnich turbin amerykańskich zachowanych w terenie.

Wiatraki przeżyły w skansenach, tyle że nikt ich tam nie używa. Wszystkie wyglądają dostojnie i są po prostu piękne. Odrestaurowane i zadbane, opisane i uratowane, podziwiane przez turystów... Majestatycznie prezentują się na tle krajobrazu, który stworzono w skansenie w Kolbuszowej i Sanoku, a także w Markowej i Zydranowej. Tylko zwykłego, wiejskiego życia przy nich nie ma, w nich samych też tego życia brak. Po prostu są zabytkowymi budowlami, uratowanymi od niechybnego zniszczenia.

Trzeba więc dziękować twórcom skansenów za trud uratowania dla przyszłych pokoleń tych kilkunastu wiatraków. Dla dziedzictwa kulturowego podkarpackiej wsi złożonego z zabytków techniki to wielka sprawa. Osobą zasłużoną dla ratowania przedwojennych wiatraków, oprócz dyrektorów i pracowników skansenów, jest Zbigniew Jucha, emerytowany konserwator zabytków województwa rzeszowskiego, były zastępca podkarpackiego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Przemyślu. Umożliwił mi przeprowadzenie kwerendy na temat wiatraków w zasobach Archiwum Zakładowego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu, delegaturze w Rzeszowie, i wyjaśnił, dlaczego niechętnie udzielano zgody na przeniesienie wiatraków do skansenu w trzeciej ćwierci XX wieku. Uważał, że są one niepowtarzalnym elementem pejzażu i był przekonany, że architektura krajobrazu straci wartości i walory, pozbawiona wiatraków, które stanowią dominantę krajobrazu. Uważał, że w skansenie wiatraki będą mówić inaczej, a to już nie jest to samo. Przyznam szczerze, że podejmowałabym takie same decyzje, gdyż tak nakazują zasady konserwatorskiej ochrony krajobrazu. Niestety, nie udało się uchronić wiatraków, które i tak odeszły... Nie do skansenów, bo tam trafiły te najstarsze i najciekawsze pod względem techniki budownictwa ludowego i konstrukcji. Odeszły do wieczności na kartach dokumentacji konserwatorskiej, ponieważ tyle po nich pozostało.

Na koniec chciałabym wymienić nazwiska kilku fotografów, którzy w bliższej lub dalszej przeszłości utrwalali wiatraki na zdjęciach dziedzictwa kulturowego techniki. Z uwagi na walory tych fotografii zapisali się na trwałe w mojej pamięci, gdyż tak samo jak ja zakochali się w sylwetach młynów wiatrowych w południowo-wschodniej Polsce. Unikatowe zdjęcia, m.in. wiatraka kolumnowego z Łącka koło Nowego Sącza, wykonał Alojzy Cabała, były konserwator zabytków województwa krośnieńskiego. Wiele interesujących zdjęć wiatraków na Podkarpaciu wykonał Henryk Olszański, etnograf, pasjonat młynów wiatrowych. Bez jego zaangażowania w gromadzenie informacji o dziejach techniki i pracy różnych typów siłowni wiatrowych trudno byłoby zyskać całościowy obraz jego dziedzictwa. Jerzy Ginalski wykonał liczne zdjęcia wiatraków, zwłaszcza tych przeniesionych do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, którym zarządza każdego dnia. Dziesięć wielobarwnych fotografii Jerzego Ginalskiego pokazałam jako towarzyszące mojej wystawie fotograficznej „Drewniane wiatraki na Podkarpaciu. Źródło siły i postępu”, która odbyła się w Muzeum Kresów w Lubaczowie w listopadzie 2010 roku. Z uwagi na artystyczny charakter zawsze doceniałam fotografie Roberta Kubita. Niektóre z nich są publikowane, m.in.: ekspresyjna barwna fotografia na okładce książki Henryka Olszańskiego *Chłopskie wiatraki na Podkarpaciu* czy odwołujące się do uczuć czarno-białe zdjęcia wiatraków zamieszczone

w czasopiśmie „Galicja”. Obie publikacje były kilkakrotnie wymieniane w niniejszym artykule. Wyjątkową przygodą była dla mnie lektura książki Witolda Grodzkiego. Jest to pełen uroku zbiór informacji, rysunków technicznych, archiwalnych zdjęć, fragmentów map i nade wszystko interesujący tekst o wiatrakach. Jest to także publikacja ciekawa pod względem graficznym oraz edytorskim. Walory te powodują, że jest to – w mojej ocenie – najpiękniejsze wydawnictwo o podkarpackich wiatrakach, dotyczące tematu, na który w dodatku nie ma zbyt wiele książek. Moje spotkanie z tą pozycją odbyło się w strzyżowskim muzeum.

Bibliografia

Opracowania

- Dąbrowska E.,
1967 *Budownictwo i architektura młynów wietrznych w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Krakowskiej. Architektura”, z. 19, Kraków.
- Fąfara J., Tulik S.,
2013 *Gmina Wiśniowa. Przewodnik*, Rzeszów.
- Fąfara J., Cynkarz A., Tulik S., Wolak J. red.,
2011 *Strzyżów i okolice. Przewodnik*, Rzeszów.
- Flaga A.,
2008 *Inżynieria wiatrowa: podstawy i zastosowania*, Warszawa.
- Gładkowski A.,
2008 *Historia techniki młynarstwa polskiego [w:] Inżynierowie polscy w XIX i XX wieku*, red. Z. Mrugalski, t. XI, Warszawa.
- Grodzki W.,
2015 *Wieś z wiatrakiem w krajobrazie. Rzecz o różańskich wiatrakach*, Różanka.
- Jagodziński W.,
1959 *Silniki wiatrowe*, Warszawa.
- Kielar J.,
2017 *Kinetyka układu napędowego wiatraka w Łąkorzu z drugiej połowy XIX wieku*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 52, s. 7–13.
- Kłos S.,
1988 *Bieszczady i Pogórze. Panorama turystyczna*, Warszawa.

Olszański H.,

1976 *Chłopskie wiatraki Pogórza*, Rzeszów.

2002 *Chłopskie wiatraki Podkarpacia*, Sanok.

Kubit R.,

1998 *Wiatraki Pogórza Strzyżowskiego*, „Nowe Podkarpacie”, nr 24.

2001 *Podkarpackie wiatraki*, „Galicja”, nr 1–2, s. 177–179.

Stojak G.,

2017 *Skrzydlate piękno (esej o poszukiwaniu wiatraków)*, [w:] *Almanach pokonkursowy*, red. M. Odyniecki, Wejherowo.

Stojak J.,

1984 *Zagadnienia energetyczne, aerodynamiczne i konstrukcyjne siłowni wiatrowej typu wiatraka*, Kraków (maszynopis w Archiwum Instytutu Mechaniki Budowli Politechniki Krakowskiej).

Strony internetowe:

https://pl.wikipedia.org/wiki/heron_z_Aleksandrii [dostęp: 2.12.2017].

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiatrak> [dostęp: 2.12.2017].

<http://wiatraki1.home.pl/wiatraki/info/historia.php> [dostęp: 9.08.2010].

<http://wiatraki1.home.pl/wiatraki/info/typy.php> [dostęp: 3.09.2010].

Źródła ikonograficzne – wybór:

Stanisławski J., *Wiatraki*, 1902, olej na tekturze, 24 x 32 cm.

Stanisławski J., *Pejzaż z wiatrakami*, 1905, olej na tekturze, 23,9 x 32,5 cm.

Stanisławski J., *Słońce (Pejzaż z wiatrakami)*, 1905, olej na desce, 11,8 x 20,8 cm.

Stęczyński M., *Okolice Galicji*, Lwów, 1847, reprodukcja litografii P. Pillera.

Tale of Podkarpackie windmills

The article focuses on windmills in Podkarpackie, in the past used in peasants' farms located in the Strzyżowsko-Dynowskie Foothills and in Krosno region. Windmills operating in peasants' farms were unique to this area, and were not encountered in adjoining regions. They were exploited during the period from the third quarter of the 19th to the third quarter of the 20th century, and then they were removed to open-air expositions or they found their way to archival documents. The tale of the windmills, organized in chronological order, focuses on their construction, history and their post-war fortunes, i.e. dismantling or transfer to an open air museum.

An interesting issue is the construction of the windmills which once were used in the Podkarpackie. The various structures included post mills, Dutch mills, Russian-type multi-blade mills, paltrocks, windmills with the so-called “wind wheels”, as well as American style turbines. The article also mentions wind power plants mounted on lattice supports. These were used in the 1980s, and they preceded the wind farms commonly built today and used for production of renewable energy.

Key words: windmill, mill, milling technology, types of windmills, technical heritage.

ANEKS

**Kwerenda w Podkarpackim Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków
w Przemyślu, delegatury w Rzeszowie, w Krośnie, w Tarnobrzegu**

A. Karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa,

Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie:

- „Wiatrak – koźlak”, 1937 r., Zawadka, gm. Strzyżów.
Autor opracowania: Barbara Rybińska, autor zdjęć: Marek Tyma, 1985 r.
- „Wiatrak – koźlak”, ok. 1914 r., Przedmieście Czudeckie, nr 70, gm. Czudec.
Autor opracowania: Tadeusz Śledzikowski, autor rysunków: Zbigniew Jagodziński, autor zdjęć: Marek Grabski, 1987 r.
- „Wiatrak”, ok. 1941 r., Markowa, gm. Markowa.
Autor opracowania i rysunków: Adam Błotko, zdjęcia: Violetta Błotko, 1995 r.
Wiatrak wpisany do rejestru zabytków: A-998 z 15.06.1977 r.
- „Wiatrak”, ok. 1935 r., Kalember, gm. Wiśniowa.
Autor opracowania, rysunków, planów, zdjęć: Antoni Bosak, 1995 r.
- „Wiatrak”, ok. 1939 r., Różanka, gm. Wiśniowa.
Autor opracowania, planów, rysunków, fotografii: Antoni Bosak, 1995 r.
- „Wiatrak”, 1948 r., Szufnarowa, gm. Wiśniowa.
Autor opracowania, planów, rysunków, zdjęć: Antoni Bosak, 1995 r.
- „Wiatrak”, 1950 r., Stępina, gm. Frysztak.
Autor opracowania: Barbara Bosak, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1995 r.
- „Wiatrak”, 1953 r., Stępina, gm. Frysztak.
Autor opracowania: Barbara Bosak, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1995 r.
- „Kuznia z wiatrakiem”, 1928 r., Nawsie – skrzyżowanie, gm. Wielopole Skrzyńskie. Autorzy opracowania, planów, rysunków: Barbara i Antoni Bosakowie, autor zdjęć: Antoni Bosak, 1996 r.
- „Wiatrak”, pocz. lat 30. XX w., Kozłówek, gm. Wiśniowa.
Autorzy opracowania, planów, rysunków: Barbara i Antoni Bosakowie, autor zdjęć: Antoni Bosak, 1996 r.
- „Wiatrak”, 1940 r., Kozuchów, gm. Wiśniowa.
Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie 1996 r.
- „Wiatrak”, 1948 r., Bystrzyca, gm. Iwierzycy.
Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie, plany, rysunki: Barbara Bosak, zdjęcia: Antoni Bosak, 1996 r.
- „Wiatrak – typu paltrak”, po 1936 r., Tarnowiec, gm. Tarnowiec.
Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie, 1999 r.
- „Wiatrak – typu paltrak z napędem turbinowym”, przeniesiony na obecne miejsce w 1945 r., Samokłęski, gm. Osiek Jasielski.
Autorzy opracowania: Barbara i Antoni Bosakowie, 1999 r.
- Decyzja nr UOZ-4-4148/71/2010 o wpisie drewnianego wiatraka z 1889 w Dąbrówce Osuchowskiej, gm. Czermin, pow. mielecki, do rejestru zabytków województwa podkarpackiego pod numerem rejestru A-410 z 17.03.2010 r., podpisana przez Grażynę Stojak, podkarpackiego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Przemyślu.

B. Wiatraki przeniesione do muzeów:

- „Wiatrak – koźlak” – w Muzeum Wsi Markowa.
1946 r., Markowa, gm. Markowa
Autor opracowania, planów, rysunków, zdjęć: Tadeusz Śledzikowski, 1993 r.
„Markowa – Zagroda-Muzeum” oprac. T. Rut.
Wiatrak wpisany do rejestru zabytków: A-1263 z 28.08.1993 r.
- „Wiatrak” – przeniesiony do Muzeum Budownictwa Ludowego w Kolbuszowej.
II poł. XIX wieku, Trzęsówka, gm. Cmolas.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona) – Jerzy Tur.
Adnotacja: najstarszy wiatrak na terenie Podkarpacia.

C. Wiatraki rozebrane:

- „Wiatrak – koźlak”, ok. 1890 r., Markowa, gm. Łańcut – wiatrak nie istnieje od ok. 1975 r.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 r.
- „Wiatrak – koźlak”, XIX/XX w., Markowa, gm. Łańcut – wiatrak nie istnieje od l. 70. XX w.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 r.
- „Wiatrak – koźlak”, ok. 1910 r., Markowa, gm. Łańcut.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Barbara Tondos, 1967 r.
Wiatrak wpisany do rejestru zabytków pod nr 997 z 1977 r. – rozebrany w ok. 1968 r.,
sprzedany nowemu właścicielowi w celu odtworzenia.
- „Wiatrak – na »Pańskim«, pocz. XX w., Szkodna, gm. Zagórzycy koło Ropczyc – wiatrak
nie istnieje od ok. 1968 r.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 r.
- „Wiatrak”, 1936 r., Trzęsówka–Izdebnik, gm. Cmolas – wiatrak nie istnieje, data nieznana.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 r.
- „Wiatrak”, po 1945 r., Trzęsówka–Kłodziny, gm. Cmolas – wiatrak nie istnieje, data nieznana.
Autor opracowania i zdjęcia (tzw. karta zielona): Jerzy Tur, 1968 r.



Fot. 1. Wiatrak kozłowy w Woli Czudeckiej. Fot. G. Stojak



Fot. 2. Wiatrak kozłowy w Różance – stan zachowania po remoncie przeprowadzonym na pocz. XX wieku, widok od strony wejścia. Fot. G.Stojak



Fot. 3. Wiatrak w Kalembinie, wybudowany w latach 1934–1935, w 1997 roku przerobiony na paltrak. Fot. G. Stojak



Fot. 4. Mechanizm młyński wiatraku w Kalembinie, widok na koło pałeczne, sochę i przekładnię. Fot. G. Stojak



Fot. 5. Wiatrak kozłowy w Szufnarowej o pełnych skrzydłach obok Izby Pamięci „*Jak żyli i pracowali nasi przodkowie*” w Domu Parafialnym w Szufnarowej. Fot. G. Stojak



Fot. 6. Nieczynny i zdewastowany wiatrak z wylamanymi śmigami i skrzydłami na ekspozycji plenerowej w Szufnarowej obok Izby Pamięci „*Jak żyli i pracowali nasi przodkowie*” w Domu Parafialnym w Szufnarowej. Fot. G. Stojak



Fot. 7. Wiatrak z wieżyczką, na której zamocowane jest koło wiatrowe z pełnymi skrzydłami. Wiatrak typowy dla Pogórza Strzyżowskiego. Izba Pamięci „*Jak żyli i pracowali nasi przodkowie*” w Domu Parafialnym w Szufnarowej. Fot. G. Stojak